Rok 1 8 grudzień 1935 r. Nr.10

P O L S K A

G N I E Z N O

PIERWSZA STOLICA **POLSKI**



Widok Katedry i m.i. s.a oc! jeziora Jelonka. Fot. H. **Poddębski**

Gniezno! Już sam dźwięk tego słowa przenosi wyobraźnię naszą wgląb odwiecznych, zielonych puszcz, w odległe prawieki Ojczyzny naszej, mgłą niepamięci i oddalenia zasnute, urokiem klechd pradawnych opromienione.

Legendarny książę Lech miał założyć w VI w. miasto na miejscu, gdzie znalazł gniazdo orła białego, którego obrał sobie za godło i który odtąd stał się herbem przyszłej Polski. Jednak jeszcze przed tą datą Gniezno było dość znaeznem osiedlem ludzkiem, czegp. dowodzą liczne wykopaliska przedhistoryczne, W IX i X wieku rządzili tu pierwsi książęta- lechiccy, lecz największy i najważniejszy okres w dziejach Gniezna —to chwile powstawania'państwa polskiego, którego stolicą się staje.

W Gnieźnie, zdaje się, przyjął chrześcijaństwo pierwszy historyczny monarcha polski, Mieszko I, przebywając często tutaj ze swą żoną Dąbrówką. W katedrze gnieźnieńskiej spoczęły też wkrótce potem doczesne szczątki męczeńskiego apostoła Słowiańszczyzny, św. Wojciecha, który idąc nawracać pogańskich Prusaków, zatrzymał się dłużej w Gnieźnie, a którego ciało po śmierci, król Bolesław Chrobry w r. 999 z rąk pruskich wykupiwszy, jako relikwię do Gniezna sprowadził.

Rok 1000-ny był chwilą największej świetności



Fot. R. S. Ujatowski — Poznań
front Katedry, której dolna część jest najstarszą i pochodzi z XV w., zaś hełmy wież z XVII w.

politycznej Gniezna. Następca Mieszka I — Bolesław Chrobry, dzięki swemu genjuszowi, mądrej polityce i waleczności, gromadząc ziemie polskie w jedną całość, stworzył wielkie i, jak na owe czasy bardzo potężne, państwo polskie.

Cesarz niemiecki Otton III, widząc powstawanie nowego mocarstwa na Wschodzie i chcąc zjednać sobie dzielnego władcę — pod pozorem pielgrzymki do grobu Św. Wojciecha — udaje się. do Gniezna. I tu według słów, pieśniarza J. Ursyna Niemcewicza Bolesław

„...sławny dzieły tak świetnemi
Przyjmując w Gnieźnie Ottona cesarza.
Dziwi przepychem i skarby drogiemi
Hojnie obdarza".

Zaś cesarz wzamian,, okazując podziw i uznanie dla męstwa i zalet rozumu Chrobrego, wkłada mu na skroń podczas uczty koronę królewską.

Nie zadowolnił się jednak potężny już król Bolesław tą koronacją z rąk niemieckich i w r. 1024-ym koronować się kazał sam w Gnieźnie koroną otrzymaną z rąk papieża. Odtąd Gniezno staje się miejscem koronacji monarchów polskich aż do Władysława Łokietka, który przeniósł obrzęd ten do Krakowa, lecz; zaraz po koronacji odbył pielgrzymkę do grobu Św. Wojciecha, co też czynili zwykle i jego następcy.

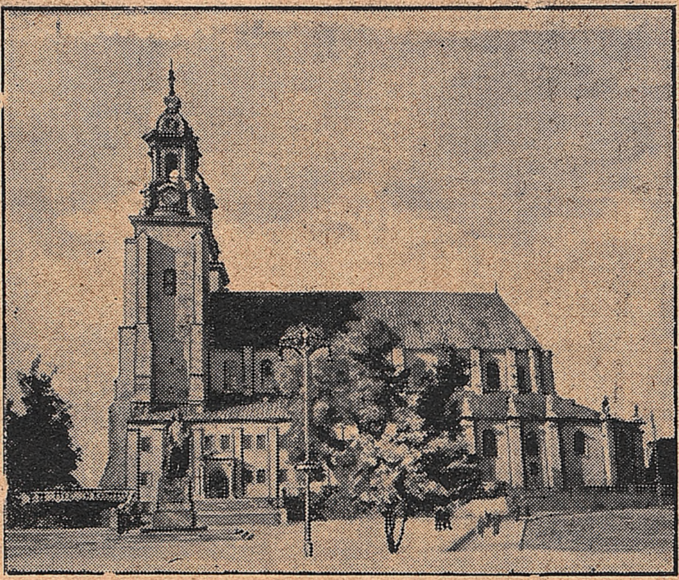
Bytność w Gnieźnie Ottona III, który tytułował się cesarzem „Świętego Imperjum Rzymskiego" i posiadał od papieży prawo tworzenia na Wschodzie nowych biskupstw, dała podwaliny samodzielnej polskiej organizacji kościelnej, co było dla. nas rzeczą wielkiej wagi. Na życzenie Chrobrego cesarz założył w Polsce — poza istniejącem już w Poznaniu — trzy nowe biskupstwa we Włocławiu, Kołobrzegu i Gnieźnie, nadając temu ostatniemu godność arcybiskupstwa i zwierzchnią władzę nad Kościołem w całej Polsce. Odtąd arcybiskupi gnieźnieńscy byli uważani za najwyższych dostojników kościelnych w Polsce i gdy następnie powstały nowe arcybiskupstwa, nazwano ich prymasami, a podczas bezkrólewia, jako interreksi, sprawowali władzę królewską.

Powstanie polskich biskupstw we Wrocławiu i Kołobrzegu, zniemczonych na Breslau i Kolberg, dowodzi, jak daleko sięgały ziemie polskie, dziś całkowicie zniemczone. Pamiętajmy, że i Berlin leży na odwiecznie słowiańskiej ziemi, gdzie obecnie mieszkają jeszcze niedobitki niezniemczonych Łużyczan, osiadłych w okolicy Budziszyna.

Wszystkie te wypadki dziejowe znalazły swe odzwierciadlenie w dziejach matki kościołów polskich — katedrze gnieźnieńskiej.

Na wzgórzu Lecha, ponad jeziorem Jelonkiem wznosi ona wysoko w niebo swe smukłe wieżyce, kąpiąc je jednocześnie w przezroczach wód, co stopy jej obmywają. I widna zdaleka, wspaniała, góruje, nad całem miastem.

Pierwotną katedrę romańską wzniósł Bolesław Chrobry, lecz z niej poza drzwiami spiżowemi, fundamentami i grani towerni głazami ciosowemi w wie-



Fot. W. Nowicki Gniezno
Ogólny widok katedry wraz z pomnikiem Bolesława Chrobrego od strony pałacu biskupiego. Nad dachem nawy bocznej widoczne są figury świętych polskich.

żach, nic prawie nie pozostało. A była to bogata i wspaniała świątynia, sądząc z opisu łupów, jakie obrabowawszy ją wywiózł z niej Bratysław Czeski, p;dy w r. 1038 napadł na Gniezno. Chciał on wywieść wówczas i ciało Św. Wojciecha, lecz zabrał tył-



Pot. R. S. Ulatowski ^ Poznań
Drzwi spiżowe z XII w.,, najstarszy i najcenniejszy zabytek katedry. Widać na nich 18 płaskorzeźb, przedstawiających żywot i męczeństwo ,Śu>. Wojciecha.

ko trumnę, gdyż duchowieństwo polskie ukryło relikwie świętego.

Krzyżacy, niemieccy „obrońcy Krzyża", tak w r. 1331 ograbili i zniszczyli tum gnieźnieński, że arcybiskup Jarosław Bogorja Skotnicki musiał

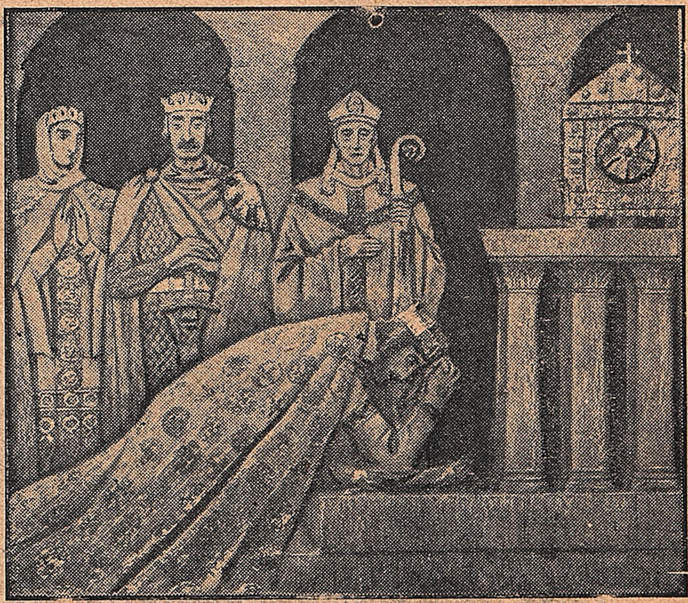


Pot. R, S. Ulatówski' Poznań
Wręczenie .Św. Wojciechpwi pastorału biskupiego przez cesarza — Jedna że scen wyrzeźbionych na drzwiach spiżowych.

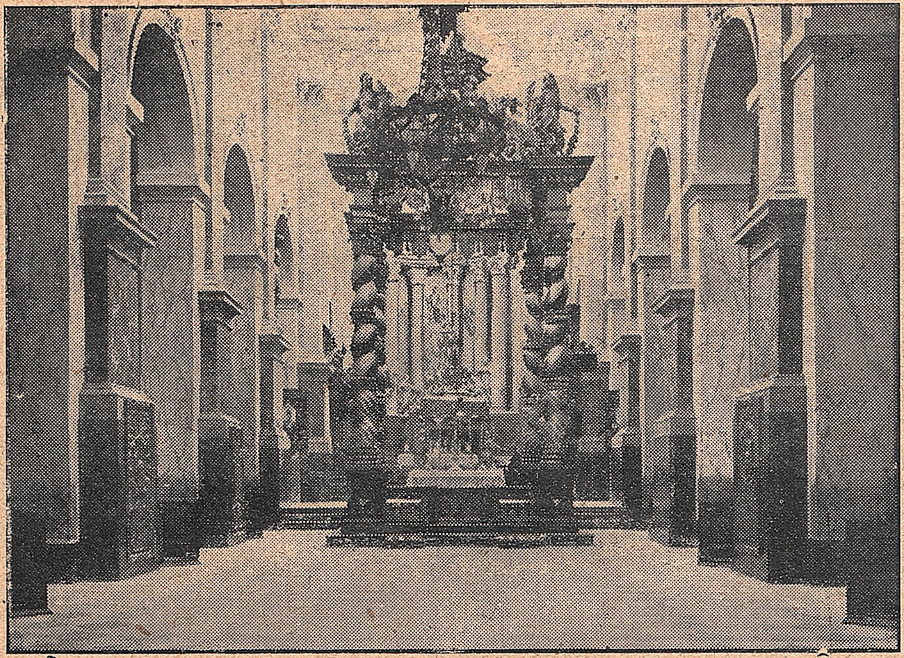
wznieść nowy kościół w stylu gotyckim, czyli ostrołukowym. Z późniejszych czasów pochodzą przybudówki do obu bram i kaplice, oraz barokowe hełmy miedziane na szczycie obu wież. Całość tworzy imponujące wrażenie i na zawsze pozostaje w pamięci.

Do wnętrza wchodzi się przez bezcenne, spiżowe wrota. Jest to arcydzieło sztuki, pochodzące z XII w. i będące największą ozdobą katedry, a ufundowane przez Bolesława Krzywoustego. Równych . drzwiom tym zabytków sztuki jest niewiele na całym świecie, a na ziemiach polskich niema wogóle drugiego. Wrota te w, płaskim odlewie przedstawiają cały żywot Św. Wojciecha. .

Kościół Składa się z trzech naw: wyższej i szerszej środkowej oraz dwu bocznych. Te ostatnie zachowały pierwotne kształty z XIV w. w stylu gotyku, czyli ostrołuku krakowskiego, zwanego też nadwi-



Fot. R. S. Ulatowski —Cozn...
Pokłon cesarza Ottona III u grobu Św. Wojciecha. Płaskorzeźba polichromowana wykonana przez O. Efrema z Kcyni.



Fot. H. Poddębski

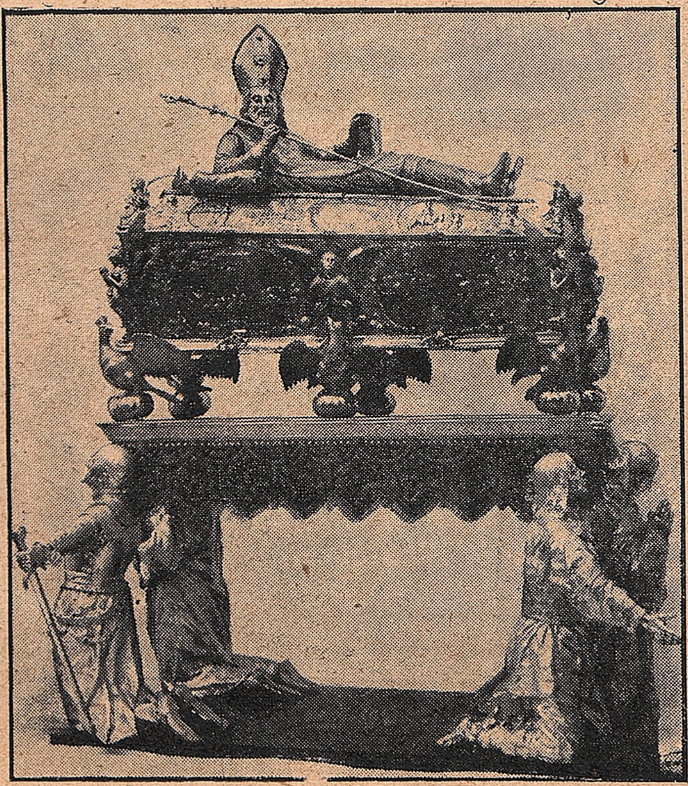
Ogólny widok wnętrza katedry z konfesją **iw.** *Wojciecha pośrodku. Na ołtarzu pod baldachimem znajduje się srebrna trumna ze zwłokami świętego, wykonana w~ r. 1662 przez Piotra r. d. Rennena, gdańszczanina. Boki jej zdobią płaskorzeźby, a na wieku spoczywa postać šu>. Wojciecha, jakby budzącego się ze snu grobowego w oczekiwaniu zmartwychwstania. Trumnę trzymają postacie symboliczne przedstawiające rycerza, duchownego, mieszczanina i chłopa, a wykonane przez art. rzeźbiarza Marcinkowskiego. Sama trumna jest wspartą na skrzydłach sześciu orłów polskich.*

śląńskim. Sklepienia utworzone przez dwa krzyżujące się kolejno luki, opierają się na filarach, których głowice, czyli kapitele są bogato ozdobione rzeźbami, przechodzącenii dalej aż na filary.

Z epoki -gotyckiej pochodzą żebrowania naw bocznych oraz niektóre szczegóły ornamentaeyj ne z głowami ludzi i popiersiami zwierząt. W zwornikach są wyrzeźbione orły polskie, herby biskupów i rycerstwa, które obdarowywało katedrę.

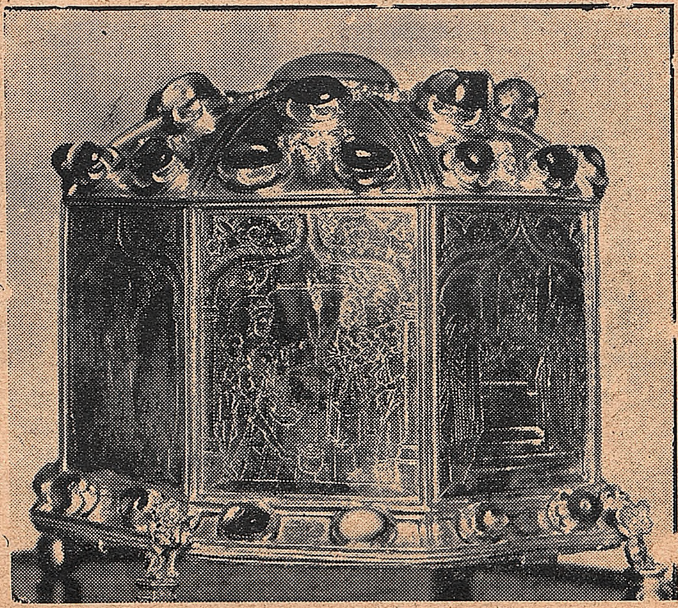
Naokoło naw bocznych idzie wieniec kaplic,, które przy prezbiterjum otaczają półkolem wielki ołtarz, co się nazywa po łacinie „ambitem" i spotyka się jedynie w świątyniach gotyckich największego typu.

Kaplic jest czternaście, oddzielonych od naw



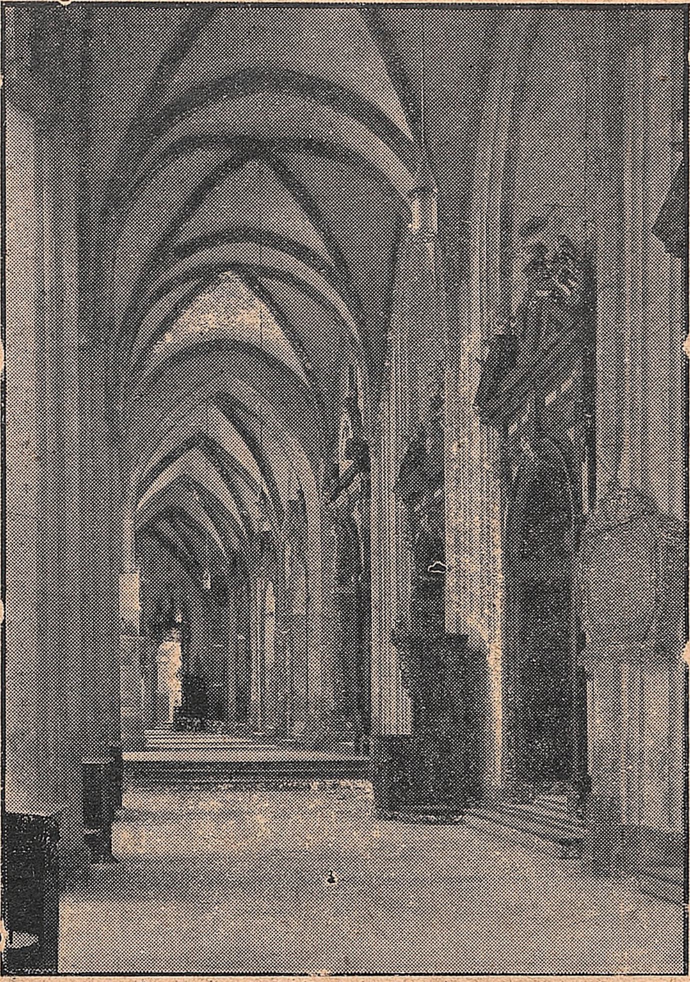
Trumna ze zwłokami **Siv.** *Wojciecha.*

Fot. R. S. Ulatowski — Poznań



Pot. R. S. Ulatowski - Poznań

Cenny/relikwiarz z XV w. z głową Św. Wojciecha.



Kot. R. S. Dlatowski — Poznań

Południowa nawa boczna z szeregiem wejść do ' poszczególnych kaplic.

bocznych artystycznie kutemi w żelazie, ' przezroczy-stemi drzwiami, z których najpiękniejsze są w kaplicy Niepokalanego "Poczęcia. Kaplice posiadają wspaniałe, marmurowe odrzwia, zaś wewnątrz cały szereg pamiątkowych, artystycznych ołtarzy i nagrobków. W

W ołtarzu kaplicy Św. Krzyża znajduje się cudowny wizerunek. Chrystusa.

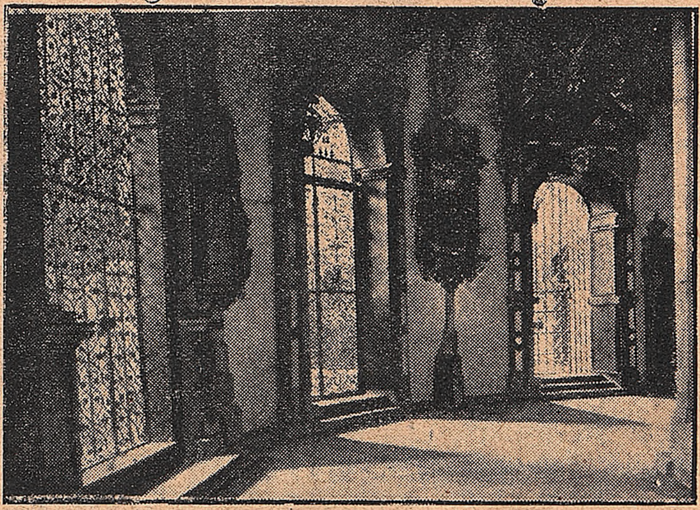
Wnętrze tumu zawiera przeszło sto najrozmaitszych nagrobków i płyt. pamiątkowych, których z braku miejsca wyliczyć niesposób. Do najcenniejszych należą trzy płyty grobowe z XV i początków[7] XVI w., okazy najwcześniejszego renesansu w Wielkopolsce, część starożytnego grobowca Św, Wojciecha, wykonanego przez słynnego polskiegorzeźbiarza, Wita Stwosza, oraz grobowiec gotycki arc. Zbigniewa Oleśnickiego, bratanka kardynała i wielkiego męża stanu Zbigniewa Oleśnickiego, który w bitwie pod Grunwaldem ocalił życie króla Władysława Jagiełły. Pozatem mamy tu pomniki i nagrobki większości arcybiskupów, wśród których spotykamy wiele nazwisk zasłużonych mężów stanu, ludzi nauki i sztuki, z I. Krasickim, księciem poetów polskich, na czele.

Nawa środkowa, po pożarach i zniszczeniach wojennych, przebudowana w XVIII w., ozdobiona jest ornamentami klasycznemu Przedziela ją, największa świętość katedry, konfesja Św. Wojciecha, wzniesiona w XVIII w. na wzór, podobnej Św. Piotra w Rzymie, na miejscu dawnego sarkofagu, zrabowanego przez-Szwedów. Prezbiterjum posiada wspaniałe stalle kanonickie, też z tego okresu. Ołtarz główny, mimo szeregu pięknych szczegółów, nie jest dziełem sztuki. Naprzeciw ambony znajduje się piękna płaskorzeźba Oskara Sosnowskiego w białym marmurze, przedstawiająca Mieszka I i Dąbrówkę, której krypta grobowa mieści się pod wielkim ołtarzem.

Stan.katedry, w jakim znajdowała się w chwili wyzwolenia Wielkopolski był opłakany, lecz dzięki wytężonej pracy ks. biskupa A. Laubitza, wspólnie z duchowieństwem i społeczeństwem, została ona gruntownie odnowiona wraz z całem otoczeniem. Wewnątrz nawy' głównej nad łukarni filarów umieszczono szesnaście wielkich płaskorzeźb polichromowanych, przedstawiających sceny z życia ii męczeństwa Św. Wojciecha, dzieło słynnego na Zachodzie artysty-rzeźbiarza, Polaka, Kapucyna O. Efrema z Kcyni pod Gnieznem. Na zewnątrz zaś, na szczytach skarp ustawiono szereg kamiennych postaci świętych Polaków, co bardzo ożywiło jednostajną dotychczas linję dachów naw bocznych.

Skarbiec katedralny zawiera cały szereg, wspaniałych relikwiarzy, kielichów, krzyży, ornatów, i innych drogocenności, z których kilka skradziono przed kilkunastu laty. W bibljotece znajdują się stare, bezcennej wprost wartości księgi rękopiśmienne, a naj ważniejszemi z nich są: mszał Św. Wojciecha z końca XI w., mszał romański z Kruszwicy z XI w., oraz biblja z r. 1414, dar króla Kazimierza Jagiellończyka.

Obok katedry nk tak zwanej „Bożej Roli", posy-



•Fot. RiS/^Ulafcowski — Poznań

Kaplica w nawie bocznej z widocz.nemi, pięknie wykonanemi drzwiamiii kutemi w żelazie.Z



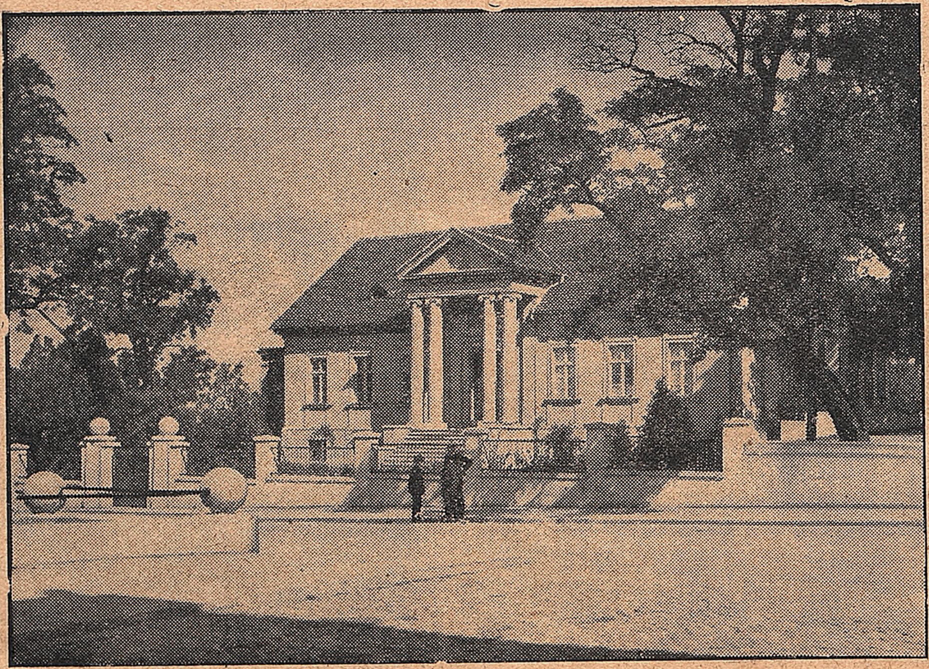
' Pot. R. S. Ulatowski – Poznań

Ewangeljarz z XI w. z minjacurą **-Sun** *Jana. Jest to jeden z naj starszych zabytków rękopiśmienniczycd w Polsce.*



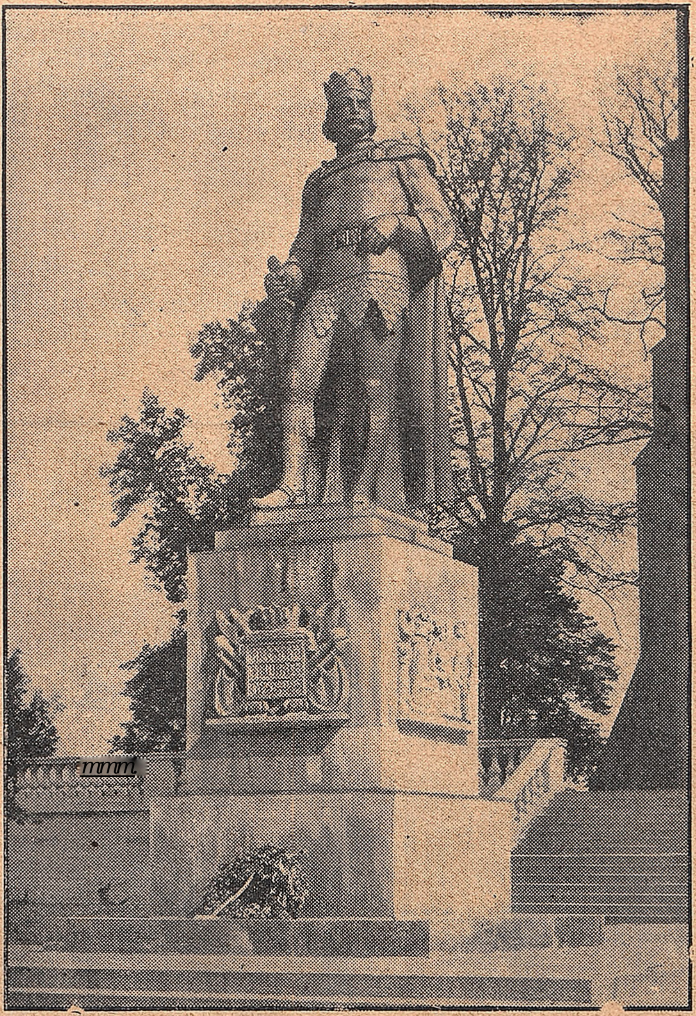
Fot. R. S.. Ulatowski. – Poznań

Strona Kancjonału z XV w. t.z. biblja arc. Skotnickiego, którego wizerunek-widzimy z boku. W środku widok katedry gnieźnieńskiej i



Fot,. R. S. natowski — Poznań

Pałac biskupi, znajdujący się nawprost katedry.

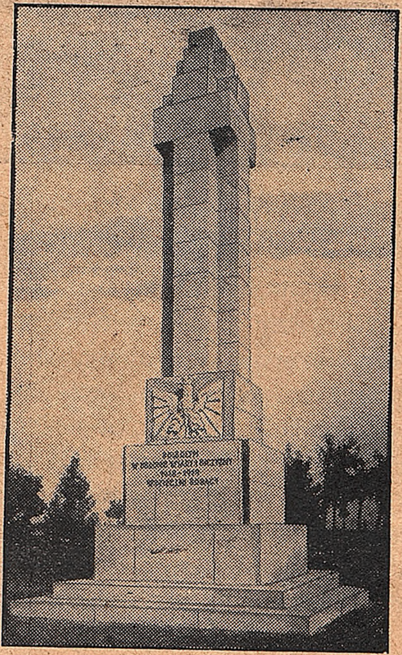


1'. R. P; [JJalowsk Ruzri; n

Pomnik Bolesława Chrobrego u zi iesiony w 1925.



Kościół Św. Jerzego — najstarszy w mieście, niedawno gruntownie odnowiony.



Pomnik „Poległym w obronie wiary i ojczyzny 1918 — 1919 r.", wzniesiony na cmentarzu gnieźnieńskim.

panej przez arc. Łaskiego ziemią z Ziemi Świętej, wznosi się ostrą dzwonnica z największym dzwonem w WielkopolsCe „Wojciechem*', odlanym za króla Jana III w Gdańsku. Po przeciwnej stronie, między tumem, a pałacem kiskupim, stoi, odsłonięty w 1925 r. pomnik Bolesława Chrobrego, twórcy państwa polskiego. Patrzy on czujnie w naszą zachodnią granicę, trzymając miecz obronny w krzepkiej dłoni i całą postawą swą wyraża gotowość, do odparcia najazdu, zdając się mówić:' „Si vis pacem — para bellum" (Chcesz pokoju — gotuj się do wojny).

Macieja Łubieńskiego, a zawsze hojnie obdarowywana przez rodzinę Łubieńskich, ma stale, według starodawnego zwyczaju, kapelana czyli proboszcza zawsze z tej rodziny.

Obok Rynku wznosi się kościół Franciszkanów, założony w XIII w. przez ks. Przemysława, z charakterystyczną budową, składającą, się z dwóch części: jednej, która służyła dawniej dla Franciszkanów, a druga dla Klarysek. Pierwszą ich ksienią była bł. Jolanta, siostra Św. Kingi, która tu została pochowana. Po drugiej stronie Rynku znajduje się kościół



*Gotycki kościół Famy Św. Trójcy' **z** XV w., przebudowany w XVII w.*



*Kościół **Św.** Jana, dawniej Rycerzy Miechowitów, nrjctnnicjszy zabytek budownictwa średniowiecznego w Gnieźnie.*

Dalej, na miejscu dawnej świątyni pogańskiej, wznosi się najstarszy kościół w Gnieźnie, Św. Jerzego, niedawno starannie odnowiony, zaś tam, gdzie stał dawny zamek książąt piastowskich, mieści się wikarówka. Poniżej katedry, ku jezioru wzniesiono w ostatnich latach piękny gmach Seminarjum Duchownego. Pozatem w Gnieźnie znajduje się cały szereg starożytnych świątyń, będących też cennemi zabytkami historycznemi naszej przeszłości.

Kaplica Łubieńskich, wzniesiona przez prymasa

farny św. Trójcy, gotyk z XV w., ale przebudowany w XVII w/ Kościół św. Jana, był od XIII w. do 1821 roku siedzibą, zakonu i opactwem Rycerzy Miechowitów, zwanych inaczej Bożogrobcámi lub Templarjuszami. Do Polski sprowadził ich rycerz Jaksa Gryf, który w r. 1162, wracając, z Ziemi Świętej, osadził ich w Miechowie, skąd powstała i ich nazwa. Kościół ten posiada piękne,, starożytne freski. Kościół Św. Wawrzyńca z XIII .w., został spalony w r. 1381 przez Krzyżaków, a w XVI w. wzniesiony na nowo.

REDAKTOR WYDAWCA: **J. GRĄBOWSKI**

Drukarnia Braci Albertynów, Warszawa, Grochąwska 121, telefon 10=26-21.